

Danuta Krześniak-Firlej, Waldemar Firej

"Teksty źródłowe do dziejów
wychowania: t.1-8", Stefan Możdzeń,
Kielce 1993-1994 : [recenzja]

Studia Pedagogiczne. Problemy Społeczne, Edukacyjne i Artystyczne 11,
249-253

1996

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Stefan Możdżeń, *Teksty źródłowe do dziejów wychowania*, t. 1–8, Kielce 1993–1994, ss. 824

Profesor Stefan Możdżeń znany jest jako rzetelny historyk wychowania i wydawca bibliografii do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej oraz skryptów dla studentów. Wybrane i opracowane przez niego *Teksty źródłowe do dziejów wychowania* wypełniają lukę, jaka zaistniała w tym zakresie na rynku wydawniczym. Dotychczasowe wydawnictwa tego typu, jak Stanisława Kota *Źródła do historii wychowania*, cz. 1–2 (Warszawa 1929–1930) oraz Stefana Wołoszyna *Źródła do dziejów wychowania i myśli pedagogicznej*, t. 1–3 (Warszawa 1965–1966), choć nadal zachowują znaczną przydatność dydaktyczną, na rynku księgarskim są już niedostępne, w zbiorach bibliotek zaś można je znaleźć tylko w większych ośrodkach. Ponadto konieczne wydaje się wprowadzenie zmian merytorycznych, wynikających z postępu, jaki w ostatnich dziesięcioleciach dokonał się w zakresie badań nad dziejami wychowania. W ubiegłym roku ukazał się pierwszy tom poprawionych *Źródeł...* S. Wołoszyna, lecz wysoka cena książki wynosząca kilkaset tysięcy złotych – co daje pojęcie o cenie pozostałych dwóch tomów, mających się wkrótce ukazać – jest poważną barierą dla studentów i niewiele przecież zarabiających nauczycieli. Stąd bardziej trafny jest pomysł S. Możdżenia, by wydawnictwa źródłowe wydawać w postaci zeszytów o niedużej objętości i stosunkowo niskiej cenie. Przemawiają zresztą za tym nie tylko względy finansowe, lecz także doświadczenia w pracy dydaktycznej: studenci chętniej sięgają do książek, które łatwo zabrać ze sobą na ćwiczenia. Teksty źródłowe mają dla czytelnika podwójną wartość: są nośnikami informacji, ale też zmuszają do samodzielnych dociekań, wyciągania wniosków i dokonywania uogólnień. Teksty źródłowe inspirują do stawiania pytań, a to jest zdaniem wielu specjalistów najlepsza metoda nauczania historii, pozwalająca lepiej zrozumieć przeszłość i teraźniejszość, poprzez sięgnięcie do samych „korzeni” zdarzeń.

Całość wydawnictwa składa się z ośmiu zeszytów, reprezentujących epoki lub też okresy historyczne, w których następowały istotne zmiany w pedagogice światowej oraz w polskiej myśli pedagogicznej. Zeszyty noszą następujące tytuły: z. 1 – *Starożytność*, z. 2 – *Średniowiecze*, z. 3 – *Odrodzenie*, z. 4 – *Wiek XVII*, z. 5 – *Oświecenie*, z. 6 – *Wiek XIX i początek XX*, z. 7 – *Ważniejsze prądy i koncepcje wychowania w pedagogice 1. p. XX w.* oraz z. 8 – *Szkolnictwo w Polsce 1918–1945*. Należy podkreślić trafność, z jaką autor dokonał wyboru tekstów źródłowych. Na uwagę zasługuje też atrakcyjna szata graficzna wydawnictwa, dobrze czytelny druk i układ tekstu na poszczególnych stronach, gwarantujący przejrzystość. Zamieszczone ilustracje wzbogacają treść książki, podnosząc także jej wartość

dydaktyczną. Szkoda tylko, że poza opisem, nie podano nazwisk ich autorów, a na końcu poszczególnych zeszytów nie umieszczono spisu znajdujących się tam ilustracji. Pomimo ogólnie bardzo dobrej oceny książki, chcielibyśmy zaproponować autorowi dokonanie drobnych zmian, jakie ewentualnie można by uwzględnić przy kolejnych wydaniach.

W zeszycie poświęconym starożytności dobrze byłoby uwzględnić poglądy sofistów¹, pierwszych filozofów humanistów i wędrownych nauczycieli oraz zamieścić fragmenty rozprawy Pseudo-Plutarcha *O wychowaniu dzieci*, bardzo popularnej i wielokrotnie publikowanej także w czasach nowożytnych².

W zeszycie 2, dotyczącym epoki średniowiecza, można nieco szerzej potraktować problematykę średniowiecznej teorii pedagogicznej, gdyż znaczna część tekstów źródłowych zawartych w tym tomiku akcentuje zwłaszcza kwestie oświatowe i charakterystyczne dla epoki „typy” wychowania. Trafnym posunięciem autora było zamieszczenie w części poświęconej powstaniu uniwersytetów Statutu Uniwersytetu Paryskiego, który był wzorem do naśladowania dla wielu tworzących się później uczelni, a w dotąd opracowanych tekstach źródłowych nie został zamieszczony. Jednakże dla pełnej charakterystyki epoki nie można zapomnieć o drugim, równie znaczącym typie uczelni, reprezentowanym przez Uniwersytet Boloński. Gdyby udało się autorowi zamieścić w kolejnym wydaniu książki także Statut Uniwersytetu Bolońskiego, dałoby to czytelnikowi możliwość bezpośredniego skonfrontowania obu dokumentów i samodzielnego studiowania podobieństw i różnic w organizacji i funkcjonowaniu obu typów uczelni epoki średniowiecza.

W zeszycie zatytułowanym *Odrodzenie* zawarto m.in. Bullę Grzegorza XII z 1579 r., zatwierdzającą utworzenie Uniwersytetu Wileńskiego, co w owych czasach było wielkim wydarzeniem kulturalnym i słusznie zostało zauważone przez autora. Tekst ten koresponduje z dokumentami o pierwszych uniwersytetach w Europie, zaprezentowanych w poprzednim zeszycie, zwłaszcza zaś z dyplomem założenia Uniwersytetu Krakowskiego. Cennym materiałem źródłowym, mogącym uzupełnić treść niniejszego tomiku, mógłby być traktat królowej Elżbiety Jagiellonki *O wychowaniu królewicza*³. Warto byłoby także zamieścić fragmenty książki Michała Montaigne'a zatytułowanej *Próby*, w której autor zawarł wiele cennych uwag

¹ Nieliczne ocalałe fragmenty pism sofistów zawarte są np. w książce: *Sofiści greccy, wybór i przekł. L. Staffa*, Warszawa 1920.

² Fragmenty rozprawy Pseudo-Plutarcha *O wychowaniu dzieci* znajdują się w: S. K o t, *Źródła do dziejów wychowania (Wybór)*, cz. 1, Warszawa 1929.

³ Traktat zamieszczony jest w: *Sprawozdanie Dyrekcji Gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie*, przekł. A. Danysza, Lwów 1906.

na temat wychowania, zwłaszcza w rozdziale 24: *O bakatarstwie* i w rozdziale 25: *O wychowaniu dzieci*⁴. Także poglądy pedagogiczne Tomasza Morusa, przedstawione w satyrycznym dziele *Utopia*, opisującym idealny ustrój społeczny w wymyślonym przez autora państwie, mógłby wzbogacić tomik poświęcony Odrodzeniu⁵.

W zeszycie zatytułowanym *Wiek XVII S. Moźdzeń* poświęcił dużo miejsca Janowi Amosowi Komenskiemu, twórcy m.in. *Wielkiej dydaktyki*, którego nazwał „najwybitniejszym pedagogiem ówczesnej Europy”⁶, a wybrane przez autora fragmenty dzieła Komenskigo w pełni to potwierdzają. Ze względu na ogromny dorobek pisarski Komenskigo, może warto byłoby jeszcze zamieścić fragmenty któreś z jego licznych „mów”. Na uwagę zasługuje także przedstawiony tu fragment programu nauk w Akademii Lubrańskiego, co stanowi doskonale uzupełnienie zamieszczonej w trzeciej części *Tekstów...* notki o tej sławnej szkole.

W zeszycie poświęconym epoce Oświecenia niezwykle interesujące jest zestawienie poglądów Jędrzeja Kitowicza i Stanisława Konarskiego, dające czytelnikowi możliwość zaobserwowania ewolucji poglądów na temat wychowania w osiemnastowiecznej Polsce. Interesująco dobrane zostały także fragmenty *Pamiętników czasów moich* Juliana Ursyna Niemcewicza. W części poświęconej Komisji Edukacji Narodowej zbyt szerokie wydają się fragmenty *Raportu do KEN o wizycie szkół narodowych w Koronie od Szkoły Głównej 1787 r.* Skracając nieco tę partię książki, można by zamieścić więcej fragmentów *Ustaw KEN dla stanu akademickiego i na szkoły w krajach Rzeczypospolitej przepisane z 1783 r.*, gdyż z 25 rozdziałów dokumentu autor zamieścił (poza przedmową) tylko 2: *Nauczyciele* i *Szkoły parafialne*. Chcielibyśmy zasugerować umieszczenie także rozdziału *Stan akademicki*, lub *Edukacja fizyczna*. Wyraźnie widać, że S. Moźdzeniowi zależało szczególnie na zamieszczeniu w tym zeszycie tekstów źródłowych dotyczących dziejów wychowania i myśli pedagogicznej w Polsce. Spośród wybitnych pedagogów europejskich tego czasu autor *Tekstów...* zawarł jedynie fragmenty dzieł Johna Locke’a i Jana Jakuba Rousseau, co stanowi jedynie 1/5 objętości tomiku. Warto byłoby może zaprezentować jeszcze poglądy chociażby jednego z przedstawicieli encyklopedystów, np. Claude’a Adriana Helvetiusa⁷.

⁴Zob.: M. M o n t a i g n e, *Wybór pism pedagogicznych*, oprac. H. Póhoska, przekł. T. Boya-Zeleńskiego, Warszawa 1948.

⁵Zob.: T. M o r u s, *Utopia*, przekł. K. Abgarowicza, Poznań 1947.

⁶Zob.: S. M o ź d ż e Ń, *Teksty źródłowe do dziejów wychowania*, z. 3, *Odrodzenie*, Kielce 1993, s. 76.

⁷Np.: C. A. H e l v e t i u s, *O umyśle*, t. 1–2, przekł. J. Cierniak, Warszawa 1959.

Zeszyt 6, *Wiek XIX i pocz. XX*, podzielony jest na część poświęconą powszechnej i polskiej myśli pedagogicznej i część poświęconą wyłącznie szkolnictwu polskiemu pod zaborami. Spośród licznych autorów dzieł pedagogicznych, których fragmenty znajdują się w tym zeszycie, zbyt mało miejsca poświęcił autor Johannowi Heinrichowi Pestalozzemu, co ze względu na znaczenie tego wybitnego pedagoga dla rozwoju myśli pedagogicznej, zwłaszcza w zakresie wychowania wczesnoszkolnego, wymagałoby w przyszłych wydaniach korekty. Jednakże generalnie dobór tekstów jest reprezentatywny dla poglądów poszczególnych uczonych. Nie zawsze przy zamieszczanych tekstach obcojęzycznych S. Możdżeń podaje nazwiska tłumaczy, co także powinno w przyszłości zostać uporządkowane. W części drugiej zeszytu, wśród tekstów poruszających problem germanizacji ludności polskiej, można by poświęcić trochę miejsca tekstom ilustrującym walkę o język polski. Uporządkowania wymagają także tytuły rozdziałów w książce, czasem inne w spisie treści i w samym tekście, co szczególnie widać w zeszycie 6.

Część 7 poświęcona jest ważniejszym prądom i koncepcjom wychowawczym w pedagogice I p. XX w. Teksty źródłowe podzielone zostały tu na trzy rozdziały: „Pedagogika religijna”, „Pedagogika indywidualistyczna” i „Pedagogika socjalna” (czy nie lepiej byłoby używać terminu pedagogika społeczna?). Na rozdział ostatni, który jest najobszerniejszy, składają się następujące części: „Pedagogika empirystyczna”, „Pedagogika klasowa”, „Pedagogika narodowa” oraz „Wychowanie państwowe”. Przy doborze tekstów wyraźnie zaznacza się niejednorodność zastosowanych kryteriów, z jednej strony cechujących się ideologizmem, a z drugiej – walorami teoretycznymi. Warto byłoby także zastanowić się, czy wśród wybranych przez autora tekstów źródłowych nie zamieścić fragmentów dzieł tak wybitnych pedagogów z początku XX w., jak chociażby John Dewey⁸ czy Edouard Claparède⁹, przedstawiciel biopsychologizmu i pajdocentryzmu?

Ostatnia część serii zatytułowana jest *Szkolnictwo w Polsce 1918–1945* i w znacznej mierze składa się z fragmentów ustaw i rozporządzeń dotyczących spraw szkolno-oświatowych. Dobór tekstów pod względem reprezentatywności dla omawianego okresu nie budzi zastrzeżeń. Jednakże zarówno w tym, jak i w poprzednich zeszytach brak jest omówienia niektórych pojęć i komentarza do ważnych dla dziejów oświaty wydarzeń, jak np. Sejm Nauczycielski z 1919 r., czy Kongres Pedagogiczny z 1939 r.

⁸ Np.: J. D e w e y, *Moje pedagogiczne credo*, przekł. J. Pietera, Lwów–Warszawa [b.r.]; lub: J. D e w e y, *Demokracja i wychowanie. Wstęp do filozofii wychowania*, przekł. Z. Bastgen, Warszawa 1963.

⁹ Np.: E. C l a p a r é d e, *Wychowanie funkcjonalne*, przekł. M. Ziemińskiej, Lwów–Warszawa [b.r.].

Ponieważ jednak recenzowane teksty źródłowe są uzupełnieniem do wydanych przez S. Możdżenia skryptów z historii wychowania, można założyć, że powtarzania opisów wyjaśniających i komentarzy także w *Tekstach...* autor nie uznał za konieczne. Wśród dokumentów ilustrujących sytuację oświaty polskiej podczas II wojny światowej można byłoby zamieścić teksty dokumentujące losy szkolnictwa polskiego pod okupacją radziecką.

Z ogólnych uwag i sugestii dotyczących całej serii wysuwają się ponadto następujące spostrzeżenia: informację o źródle, z którego pochodzi dany tekst, zawarł autor jedynie w spisie treści. Wydaje się sensowne, by zamieszczać je każdorazowo przed prezentowanym tekstem. Ponadto, zamieszczenie indeksu ważniejszych zagadnień, pojęć, rzeczy, nazw i nazwisk, np. w ostatnim zeszytcie serii, ułatwiłoby niewątpliwie pracę z książką.

Na koniec raz jeszcze podkreślić należy ogromną przydatność *Tekstów...* do studiowania historii wychowania, zwłaszcza dla studentów studiów zaocznych, mających utrudniony dostęp do zbiorów dużych bibliotek. Profesor Stefan Możdżeń ma zamiar wkrótce poszerzyć swoje *Teksty źródłowe do dziejów wychowania*, i to nie tylko objętościowo, lecz także chronologicznie. Z ogromnym zainteresowaniem będziemy więc oczekiwać na drugie wydanie książki, ciekawi dokonanych zmian i uzupełnień.

Danuta Krześniak-Firlej
Waldemar Firlej